

Sygn. akt II KZ 34/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 25 października 2018 r.

zażalenia obrońcy **G. B.**

na zarządzenie Przewodniczącej X Wydziału Karnego Odwoławczego
Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 sierpnia 2018 r., sygn. akt X WKK [...]

o odmowie przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 maja 2018 r., sygn. akt X Ka [...],

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...], skazał G. B. za popełnienie czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 25 maja 2018 r., sygn. akt X Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Po złożeniu w terminie stosownego wniosku odpis orzeczenia Sądu odwoławczego z uzasadnieniem obrońca odebrał w dniu 12 lipca 2018 r. (k. 660 akt sprawy), zaś kasację złożył w dniu 13 sierpnia 2018 r. (data stempla pocztowego, k. 666).

Zarządzeniem z dnia 23 sierpnia 2018 r. Przewodnicząca X Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w W. na podstawie art. 530 § 2 k.p.k.

w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. odmówiła przyjęcia kasacji od wspomnianego wyroku tego Sądu wobec wniesienia jej po terminie.

Na powyższe zarządzenie (błędnie nazywając je „postanowieniem”), zażalenie wniósł obrońca skazanego. Zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, art. 438 § 3 k.p.k., tj. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie, że kasacja została wniesiona po terminie” i domagał się uchylenia „przedmiotowego postanowienia”. W uzasadnieniu przytoczył art. 57 § 4 k.p.a. mówiący, że jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą. W związku z tym zaznaczył, że termin do wniesienia kasacji upływał 11 sierpnia 2018 r., ponieważ jednak była to sobota, wniósł kasację następnego dnia, który nie był dniem wolnym od pracy ani sobotą, tj. w poniedziałek 13 sierpnia 2018 r. Skarżący przytoczył też treść art. 123 § 3 k.p.k. oraz wskazał, że „zgodnie z aktualnym orzecznictwem, jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy, bowiem jest zgodne z prawem. Już w tym miejscu celowe będzie nadmienić, że autor zażalenia nie tylko nie ma racji co do meritum, ale też wadliwie zrehabilitował środek odwoławczy, co wyraża się nie tylko w błędnym określeniu zaskarżonej decyzji, ale też w treści postawionego zarzutu. Jest w nim bowiem mowa, iż skarżący podnosi rażące naruszenie prawa procesowego, wszakże z tym naruszeniem utożsamia błąd w ustaleniach faktycznych.

Jak to zauważył autor zażalenia, art. 123 § 3 k.p.k. stanowi, że jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia. Chociaż w przeszłości na gruncie tego przepisu istniały wątpliwości, czy tzw. wolna sobota powinna być traktowana jako „dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy”, to od dłuższego czasu orzecznictwo Sądu Najwyższego jednolicie udziela w tym zakresie negatywnej odpowiedzi [zob. m.in postanowienia: z dnia 24 listopada 2003 r., IV KZ 43/03,

OSNKW 2004, z. 1, poz. 8; z dnia 25 października 2007 r., IV KZ 95/07, LEX nr 476331; z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 289/11, OSNKW 2012, z. 6, poz. 63; z dnia 27 sierpnia 2014 r., IV KK 166/14, LEX nr 1499210; w piśmiennictwie np. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 444-465; A. Sakowicz (w:) A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 308]. Także dokonując wykładni art. 115 k.c. mającego do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców (Dz. U. z 2016 r., poz. 2255) tożsame brzmienie z art. 123 § 3 k.p.k. Sąd Najwyższy przyjął, że sobota nie jest dniem wolnym od pracy (mająca moc zasady prawnej uchwała składu 7 sędziów z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 1)

Na gruncie procedury karnej nie może być skuteczne odwołanie się przez skarżącego do art. 57 § 4 k.p.a., który ma inne brzmienie niż art. 123 § 3 k.p.k. i który zresztą odróżnia sobotę od dnia ustawowo wolnego od pracy. Wydaje się słuszne ujednolicenie przedmiotowego zagadnienia we wszystkich procedurach, wszakże niezbędna jest ku temu decyzja ustawodawcy.

Bezsporne jest, że w przedmiotowej sprawie 30 - dniowy termin do wniesienia kasacji upłynął w sobotę dnia 11 sierpnia 2018 r., zaś skargę złożono dopiero w dniu 13 sierpnia 2018 r. W takim razie decyzja o odmowie przyjęcia kasacji jest zasadna.

W zaskarżonym zarządzeniu odnotowano, że „kasacja została nadana w dniu 13 sierpnia 2018 r. (...), a więc 1 dzień po terminie (dzień 12 sierpnia 2018 r. – niedziela)”, co dało skarżącemu asumpt do twierdzenia, iż „SO wskazuje i tak błędnie dwie daty, w których upływał termin wniesienia kasacji, tj. 11 sierpnia i 12 sierpnia”. Należy jednak mieć na uwadze, że zasadnicze stanowisko sędzieja podejmująca decyzję zawarła w stwierdzeniu mówiącym, iż „termin do wniesienia kasacji upłynął zatem w dniu 11 sierpnia 2018 r.”

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.